

## Na luzie – 2+1

To, co się da,  
Podziel na dwa,  
Bez namysłu dziel  
Uciechy dnia,  
Do pieca drwa,  
Życia czern i biel

Jeśli ci los  
Nabije trzos,  
Nie chowaj go w sienniku,  
Tylko podziel (podziel),  
Podziel (podziel) go na dwa!  
Podziel (podziel),  
Podziel (podziel) go na dwa!

To, co się śni,  
Pomnóż przez trzy,  
Bez namysłu mnóż  
A gdy kto chce  
Powstrzymać cię,  
Ramionami wzrusz

Na chmurę ruń,  
Pod niebo fruń  
Nie śmiej się ze swych marzeń,  
Tylko pomnóż (pomnóż),  
Pomnóż (pomnóż) je przez trzy!  
Pomnóż (pomnóż),  
Pomnóż (pomnóż) je przez trzy!

A gdy zbrzydnie ci szalenie  
To dzielenie i mnożenie,  
Bo i tak może być,  
Idź bez butów do opery  
Albo walca suń na cztery  
Wyduś sok z fortuny sknery

Zacznij na luzie żyć,  
Po czym znów

To, co się da,  
Podziel na dwa,  
Bez namysłu dziel

Da da da da, da da da da  
Da da da da, da da da da  
Da da da da, da da da da  
Da da, da da da, da da  
Da da da

A gdy zbrzydnię ci szalenie  
To dzielenie i mnożenie,  
Bo i tak może być,  
Idź bez butów do opery  
Albo walca suń na cztery,  
Wyduś sok z fortuny sknery  
Zacznij na luzie żyć,  
Po czym znów

To, co się da,  
Podziel na dwa  
Bez namysłu dziel  
Uciechy dnia,  
Do pieca drwa,  
Życia czerń i biel

Jeśli ci los  
Nabije trzos,  
Nie chowaj go w sienniku,  
Tylko podziel (podziel),  
Podziel (podziel) go na dwa!  
Podziel (podziel),  
Podziel (podziel) go na dwa!





Muzyka: brak danych